

MARYJA BOLESNA PRZY KRZYŻU JEZUSA I NASZYM

Wstęp

Wpatrzeni w ewangeliczną scenę Kalwarii, zaczniemy naszą medytację mariologiczną od refleksji (1), następnie rozważmy przesłanie (2) i na końcu zanieśmy modlitwę (3)

1. Refleksja

a) „A obok krzyża Jezusowego stały...” (J 19,25)

Przyimek „obok” w języku greckim tłumaczy się „para” i oznacza „u” lub „przy”. Zwykle jest odnoszony do osób. Osobą najważniejszą na Kalwarii była Matka Jezusa. Ona stała nie tyle obok krzyża, ale przy Ukrzyżowanym, czyli razem z Nim współcierpiała¹. Słowo „stała” mówi bardzo wiele, między innymi oznacza, że ból Jej nie złamał, oznacza, że Maryja była mężna, odważna i wytrwała w cierpieniu².

Jej rolę przy Ukrzyżowanym podkreśla liturgia maryjna. Oto w prefacji (I) o *Najświętszej Maryi Pannie pod Krzyżem* mamy słowa: „Ty bowiem dla odnowy rodzaju ludzkiego w nieskończonej mądrości postanowiłeś, aby obok krzyża nowego Adama stanęła nowa Ewa Maryja, która [...] stała się uczestniczką męki,

¹ Por. J. Kudasiewicz, *Oto Matka Twoja* (biblijny katechizm maryjny), Kielce 2007, s.69.

² Por. tamże, s.70

[...], Ta, która odradzając nas dla Ciebie zniosła ciężkie boleści”³.

b) „Oto Matka Twoja” (19,26-27)

Słowa te są częścią testamentu Jezusa umierającego na krzyżu. Współczesna egzegeza katolicka odkryła w nim sens teologiczny. Jest on objawieniem duchowego macierzyństwa Maryi i nowej Jej funkcji wobec „uczniów” Jezusa. Od tego czasu Maryja w osobie Jana stała się naszą duchową Matką⁴.

c) „Od tej godziny uczeń wziął Ją do siebie” (J,19,27)

W godzinie przejścia z ziemi do Ojca, z wysokości krzyża, w uroczystym testamencie mającym formę objawieniową, Jezus daje w darze Janowi - oznaczającemu wszystkich uczniów Pana - Maryję za Matkę. Umiłowany uczeń przyjął ten dar do siebie. Wyrażenie „do siebie” nie ma znaczenia domu materialnego, lecz znaczenie duchowe - czyli do swego życia wiary. Przyjąć Maryję do swojego życia wiary oznacza przyjąć Jej zawierzenie, Jej pośpiech, z jakim poszła służyć Elżbiecie, Jej wierność prawu Pana, Jej męstwo z Golgoty i rozmodlenie w Wieczerniku.

2. Przesłanie

³ *Prefacja o Najświętszej Maryi Pannie pod krzyżem* (II), w: *Zbiórce Mszy świętej o Najświętszej Maryi Pannie*, Poznań 1998, s. 272-273, nr 12.

⁴ Por. J. Kudasiewicz, *Oto Matka Twoja...*, s.73-74.

a) Serce ludzkie jest często smutne, nieraz bardzo smutne. Z tej przyczyny szuka ono pociechy, najczęściej u matki, bo wie, że ona kocha go najgoręcej. Stąd w chwilach ciężkich cierpiące usta ludzkie wzywają matki. Dlatego Bóg postanowił, aby pocieszeniem człowieka była nie tylko matka ziemską, lecz również Matka Boga obdarzona niezwykłą dobrocią. Dlatego Maryja jest naszym pocieszeniem. Ileż to ludzi przed Jej Wizerunkiem osuszyło łzy, pocieszyło zbolące serca ⁵.

b) Maryja, jako nasza Matka, nieustannie nam pomaga zarówno w sprawach duszy (zbawienia), ale i ciała (zdrowie)

c) Każdy z nas na wzór Jana winien zabrać Ją w swoje życie. Wzorem wzięcia Maryi w życie są nasi polscy Janowie: św. Maksymilian Maria Kolbe, sługa Boży kardynał S. Wyszyński czy święty Jan Paweł II⁶.

3. Modlitwa

Maryjo, Któraś stała przy Ukrzyżowanym Synu na Kalwarii, proszę Cię stań przy moim osobistym krzyżu i mojej rodziny. Bądź dla mnie wzorem jak znosić cierpienia, ale i pomocą w bolesnych doświadczeniach.

⁵ Por. J. Ablewicz, *Maryja naszym pocieszeniem*, w: tenże, *Kościółowi napisz*, Katowice 1991, s.46.

⁶ Por. J. Kudasiewicz, *Oto Matka Twoja...*, s.77-78.